CZY REPRESJONOWANI FAKTYCZNIE ODZYSKUJĄ ŚWIADCZENIA?

Ostatnio w mediach pojawiły się informacje mogące sugerować, zwłaszcza osobom mniej zorientowanym w temacie, że w sprawie ustawy represyjnej "coś drgnęło" i poszkodowani nią byli funkcjonariusze "masowo" odzyskują utracone świadczenia emerytalno-rentowe.
To oczywiście nieprawda, biorąc pod uwagę, że pełne świadczenia odzyskało (jak dotąd) mniej niż 1% represjonowanych.

Więcej na ten temat poniżej w tekście od [Redakcji FSSM.PL](#)

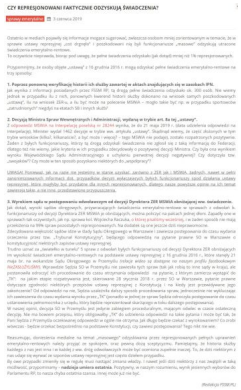

CZY REPRESJONOWANI FAKTYCZNIE ODZYSKUJĄ ŚWIADCZENIA?

Redakcja FSSM.PL 5 czerwca 2019

Ostatnio w mediach pojawiły się informacje mogące sugerować, zwłaszcza osobom mniej zorientowanym w temacie, że w sprawie ustawy represyjnej „coś drgnęło" i poszkodowani nią byli funkcjonariusze „masowo" odzyskują utracone świadczenia emerytalno-rentowe.
To oczywiście nieprawda, biorąc pod uwagę, że pełne świadczenia odzyskało (jak dotąd) mniej niż 1% represjonowanych.

Przypomnijmy, że ustawa objęte „ustawą" z 16 grudnia 2016 r. mogą odzyskać pełne świadczenia emerytalno-rentowe na trzy sposoby:

1. Poprzez ponowną weryfikację historii ich służby zawartej w aktach zwalniających się w zasobach IPN.
Jak wynika z informacji posiadanych przez FSSM IPP, tą drogą pełne świadczenia odzyskało ok. 300 osób. Nie wiemy jednak w przypadku ilu z nich, porównywalnej kwartoli historii służby dokonano na wniosek samych przedstawionych „ustawą". Są te wnioski Zdrowa, a to Tyle, może ze jedaczne MSWiA – mogło także być rzp. w przypadku Sportowców „zakatowanych"? mogłyby na wskazać 90 innych służb?

2. Decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, wydaną w trybie art. 8a tej „ustawy".
Z odpowiedzi MSWiA na interpelację posełka z 26/04 wynika, że do 31 maja 2019 r. dała ustawienia odpowiedzi na ewentualnych. Minister wydał 1462 decyzje w trybie wer. artykułu „ustawy". Dodatnie wiemy, że zaledwie dokonych w tym czasie ponownie wydanych decyzji, w tym ile z nich dotyczyło osób, które wcześniej uzyskały pełne świadczenia emerytalno-rentowe. Żaden z byłych funkcjonariuszy, którzy tą drogą odzyskali świadczenia nie zgłosił się z taką informacją do Fundacji, dlatego też nie wiemy, jakie kryteria w ich przypadku zdecydowały o przyjętej decyzji Ministra. Czy była ona wynikiem wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego a uchylenia poprzedniej decyzji negatywnej? Czy dotyczyła tak „uwzględnie"? Czy może w ten sposób przyjmano niektórych dla „wzajemnych"?

UWAGA! Przypomnij, jak na zajęć nie zmieniły się dane uzyskać zarówno z ZER jak i MSWiA. Jednych, nawet w jeśli zamieszczonych informacji dot. przypadków decyzji wykazywanych byłych funkcjonariuszy zapał działania ustawy represyjnej, które mogłyby być przydatne dla innych represjonowanych, dlatego nasze zwracam uwagę na ich istnieć zawierzą takie, a nie inne, przedstawione przypuszczenia.

3. Wyrokiem sądu w postępowaniu odwoławczym od decyzji Dyrektora ZER MSWiA obniżającej wer. świadczenia.
Jak wynika z informacji posiadanych przez FSSM IPP, tą drogą pełne świadczenia odzyskało ok. 300 osób. Nie wiemy jednak ile, funkcjonariuszy od decyzji Dyrektora ZER MSWiA je obniżających, można policzyć na palcach jednej dłoni. Zapewne inne w sprawach tak oczywistych, jak np. sprawa kol. Wojciecha Raczuka, o którą pisałem wcześniej, i na żaden sposób nie mają przełożenia na RPN sprawa pozostałych represjonowanych. Na dodatek są one poszczególnie represjonowanie.
Zdecydowana większość sądów dziś w dalej Sądu Okręgowego w Warszawie i zwarcia postępowanie do czasu wydania orzeczenia przez tzw. „Trybunał Konstytucyjny", będącego odpowiedzią na pytanie prawne 30 w Warszawie o konstytucyjność niektórych zapisów ustawy represyjnej.
Dlatego wielu byłych funkcjonariuszy, którzy wnieśli odwołanie od decyzji Dyrektora ZER obniżających im wysokość świadczeń emerytalno-rentowych na podstawie ustawy represyjnej z 16 grudnia 2016 r., które stanowią 21 maja 5r. na wokandzie Sądu Okręgowego w Przemyślu (sciągi adno są dostępne na naszym profilu facebookowym #ŚLEDZICIELEBIS). Wyjątkiem Sądzie SO w Przemyślu, nie zawiesza tych spraw tak jak robią to inne sądy w kraju, ale przeznacza terminy! ich przeciwnie do czasu otrzymania odpowiedzi na pytanie, z którym zamierza wystąpić do „TK", na jakim mają wyznaczyć przed, sterowania 28 stycznia 2019 r. przez Sędziego Sądu Okręgowego, pytanie co wnere kolegium sędziowie rozdzieraja rozbieżnych orzyskanie ustawy represyjnej, z Konstytucją i na kolejny jest przewidywany czas wyznaczyć rozprawy na 2020 r. Dlatego wielu byłych funkcjonariuszy, którzy wnieśli odwołanie od decyzji Dyrektora ZER MSWiA, ich zawieszenie do czasu wydania wyroku przez „TK" (pewnie w jednej ze spraw Sądzie odwoczyła postępowanie do czasu ustanowienia pełnomocnika z urzędu, który będzie reprezentował skarżącego w toku dalszego postępowania).
W naszej opinii, decyzja SO w Przemyślu jest jedyna zabiegiem przewlekaniem, mającym celem w czasie ustalenia decyzji. Nie ma bowiem przepisu, który obligowałby „TK" do udzielenia odpowiedzi na takie pytania i może być tak, że Pan Sędzia z Przemyśla ci zamierzaną odpowiedzi w ogóle nie otrzyma. Jak długo będzie czekać z wyczekiwaniem? Co zrobi wówczas? Będzie on czekał bezpośrednio na problemem Konstytucji, czy zawieszi postępowanie? Tego chki nie wie.

Reasumując, skierowania mediatne na temat „masowego" odzyskiwania przez represjonowanych pełnych uprawnień emerytalno-rentowych należy przyjąć ze spokojem, oraz pewną dozą sceptycyzmu. Pewnie jest, że historia skoby kaddego z nas jest inna i w każdej z nas drog odzwiedzanych może być wzorowa zupełnie inaczej. To, do dziś niektórzy z nas udają się wyrwać ze szponów ustawy represyjnej jest częste dziełem przypadku.
Dlatego, nie dajmy się oszukać ! Nie dajmy się zwodzić ! Nie dajmy się – i nawet jeśli dziś niektórzy z nas zwątpili w taką możliwość, po opportunisty – **rozdzieja ustawa ustaleńa**. Przypomnij, w naszym rozumieniu, wyrok jesiennych wyborów do Parlamentu RP, to nasza chyba ostatnia szansa. Innej może już nie być.

(Redakcja FSSM.PL)